

GRZEGORZ
PECUCH

WYSTAWA
RZEŹBY

RZESZÓW DOM SZTUKI 1969

Organizator wystaw: BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH
W RZESZOWIE, 1 MAJA 18

Rzeźby Grzegorza Pecucha są mocne i zwarte. Są mocne jak pień drzewa, w którym powstają. Są mocne jak tektonika gór, które artysta zna od dziecka i na które codziennie patrzy, mieszkając i pracując w Zakopanem, gdzie jest profesorem w „szkole Kenara”, w Liceum Technik Plastycznych. Są mocne wreszcie jak on sam w swej budowie fizycznej, w swym surowym sposobie bycia i w uporze artysty rzeźbiarza postępującego po jednej, zdecydowanej wytyczonej drodze, z pozoru przynajmniej bez wahań.

Rzeźby Pecucha wywodzą się z drewna, które jest bodaj jedynym materiałem, w jakim chętnie pracuje. Gdy uda mu się zdobyć upatrzone kloce drewna, zawsze kloc ten jest gruby, potężny. I wtedy niezmiennie tnie go tak, by szerokość pnia przeważała jego wysokość. To odpowiada wrodzonemu poczuciu tektoniki, zamięłowaniu do masy ciężkiej, bryły horyzontalnej. Pień, jego forma, pierwszą decyzją artysty wyznaczone proporcje, są już zaczątkiem dalszego postępowania. Istnieją już same, zawarte w drzewie kształty, formy, którym trzeba dać życie, które ukryte, ale już zrodzone w bezpośrednim kontakcie artysty z materiałem, mają stać się z idei rzeczą dostępną dla wszystkich. Rodzi się koncepcja, zwierzęta proste i silne. Dzik, niedźwiedź, lew, czasem kot wychylą się do życia z drewnianego kłoca, obok nich zjawia się nieraz postać czy tylko twarz człowieka. Zwierzęta te pozornie prezentują tylko swoją siłę, swoją potęgę. Ale gdy przyjrzymy się dokładniej, okaże się, że nieraz zachodzą pomiędzy nimi różne relacje. Oto niedźwiedź z zadartą dumnie głową stojący na masywnej formie, ale gdy rzeźbę tę odwrócić, to niedźwiedź leży bezradnie na plecach, powalony i rozpaczliwy, a półzwierzęcy potwór dusi go, ciśnie i okrutnym niby pyskiem dobiera się do gardła. Koty czają się, wtopione w drzewo, raz w nim okryte, kiedy indziej błyskające oczami i wystawiające uważne uszy.

Jednak owe formy przedmiotowe, ów świat znaków ikonicznych, pozwalających w ukształtowanej rzeźbie widzieć postacie czy zwierzęta, jest tylko częścią artystycznego tworu. Bardziej jego tematem niż treścią. Zwierzęta i postacie potraktowane są syntetycznie, sprowadzone do najprostszych form. A to co zostało z nich wybrane, co przeszło przez eliminującą pracę wyobraźni, to te kształty, które prezentują ich potęgę, które są najbardziej jednorodne i zwarte, najbardziej jednoznacznie pozwalające wyrazić ciężenie bryły, jej potencjalną dynamikę. By rozkład sił i napięcie istniejących w bryle rzeźby ujawnił się jednoznacznie, ważne są wzajemne stosunki poszczególnych form. Grzegorz Pecuch nieomal

bezbłędnie umie wyznaczyć ich związki, ich proporcje, skonstruować pion z poziomem, formom miękkim i płynnym przeciwstawić ostre i kanciaste.

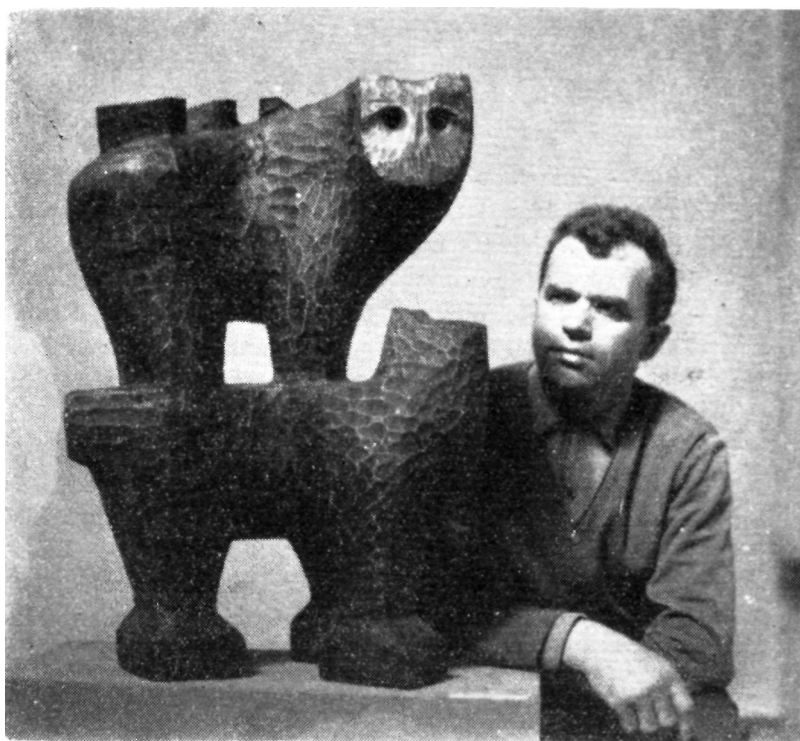
Rzeźba jest bryłą istniejącą w przestrzeni. Ale swoim istnieniem w przestrzeni organizuje przestrzeń, w której się znajduje, wchodzi z nią w określoną relację. Rzeźby Pecucha wiążą się z otoczeniem przez wynikanie na zewnątrz zawsze świetnie wyważonych statycznie form, przez ażurowe przeprucia przechodzące przez całość bryły, włączające w jej działanie przestrzeń zewnętrzną. Wreszcie powierzchnie jego rzeźb nigdy nie są martwe, organizowane przez wklęsłości i wypukłości o bogatych profilach, miękko przechodzące w siebie. Gdy pojawia się większa płaszczyzna, rozbijają ją niezmiernie ważne w jego rzeźbach, stanowiące jakby węzłowe punkty całości, głębokie okrągłe otwory, będące często — tu znowu właściwy Pecuchowi sposób postępowania w pełnej zgodzie z materiałem — po prostu otworami po sękach. Faktura jest zazwyczaj chropawa i szorstka, nadana zawsze przez drobne, wklęsłe nacięcia; czasem przeciwstawiają się jej jednak niewielkie wygładzone płaszczyzny, które stają się przez kontrast błyszczące i świetliste. Podobnie kolorowi albo jednolitemu, albo wibrującemu, powstałemu skutkiem różnych patynujących zabiegów, przeciwstawione są fragmenty pozbawione polichromii, zawsze pomyślane jako akcent i znów działające kolorem, kolorem samego drewna.

Rzeźby Grzegorza Pecucha są proste i mocne. Proste i mocne przez konsekwencję surowego rzeźbiarskiego myślenia, przez jednolitość koncepcji, pozostającej zawsze w zgodzie z materiałem. Przez jednorodność wyobraźni ukształtowanej otoczeniem gór i przyrody, bezpośrednim kontaktem z tworzywem, rzetelnością myślenia o świecie i sztuce. Rzeźby Pecucha wyrastają z tego samego pnia, co wyrastały rzeźby artystów ludowych, z tego samego konkretnego stosunku do świata, z zamiłowania do zwięzłości, lapidarności wypowiedzi. Tyle jednak, że podbudowane są świadomością dojrzałego, współczesnego artysty, nie tylko intuicyjnie, ale rozumowo znającego prawa, wymogi i zadania języka artystycznego, jakim operuje.

MACIEJ GUTOWSKI

Grzegorz Pecuch urodził się we Florynce pow. Nowy Sącz w roku 1923. Ukończył Liceum Technik Plastycznych w Zakopanem w roku 1950 oraz Akademię Sztuk Plastycznych w Warszawie - Wydział Rzeźby w roku 1956 w pracowni prof. Mariana Wnuka. Obecnie jest wykładowcą rzeźby w Liceum Sztuk Plastycznych w Zakopanem. Udział w wystawach: Eliminacyjny pokaz rzeźby - Kraków 1957, Wystawa „Drzwi otwartych” - Zakopane 1958, wystawa indywidualna - Zakopane 1958, Wystawa „Użyteczność sztuki” - Za-

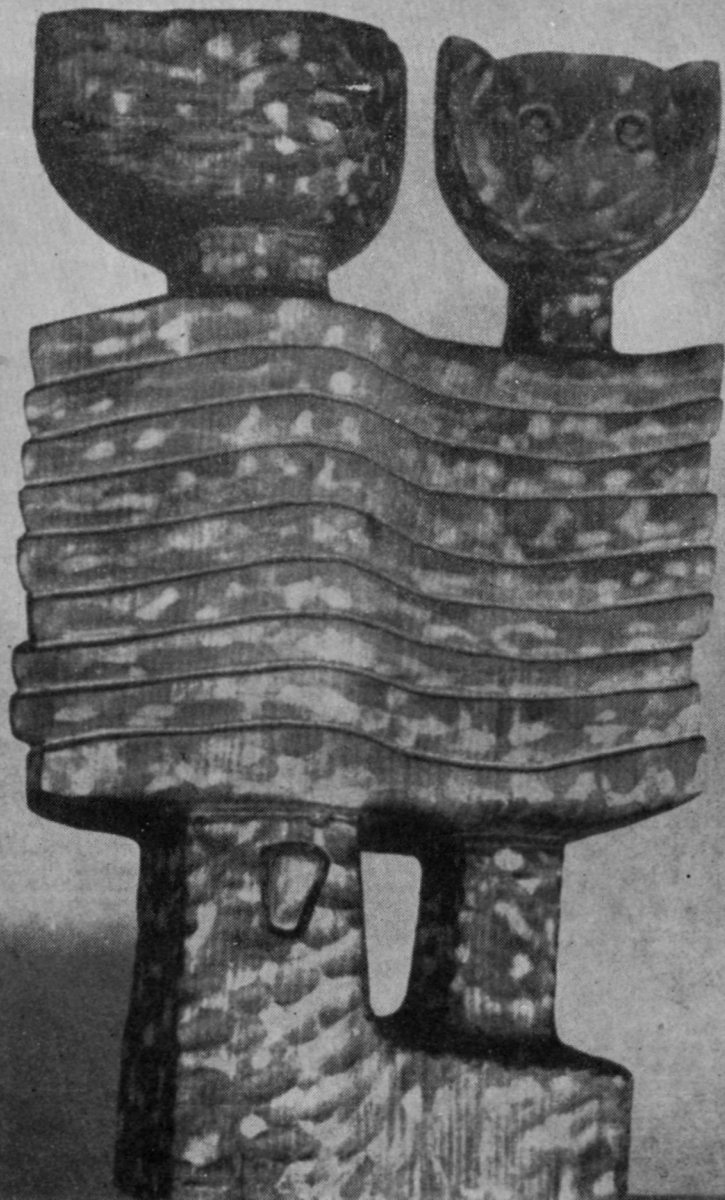
kopane 1959, Wystawa Młodej Plastyki - Sopot 1959, Wystawa Okręgu ZPAP - Zakopane 1959, Ogólnopolska Wystawa Plastyki - Radom 1959, Wystawa Rzeźby Okręgu ZPAP - Zakopane 1960, Wystawa „Rzeźba Polska 1945-1960” - Warszawa 1960, XVI Ogólnopolska Wystawa Plastyki - Radom 1960, Wystawa Okręgu ZPAP - Zakopane 1961, Wystawa „Polskie dzieło plastyczne w XV-lecie PRL” - Warszawa 1962, wystawa zorganizowana przez CPLiA w czasie FIS - Zakopane 1962, Wystawa Okręgu ZPAP - Zakopane 1962, Wystawa indywidualna - Zakopane 1962, Wystawa z okazji 50-lecia ZPAP - Zakopane 1963, wystawa okręgowa ZPAP - Zakopane 1963, Ogólnopolska Wystawa Plastyki - Bielsko-Biała 1963, Wystawa Okręgu ZPAP - Zakopane 1964, wystawa indywidualna S. Sieklucka i G. Pecuch „Rzeźba i Tkanina” - Zakopane 1963, Wystawa darów dla Galerii Miejskiej - Zakopane 1964, wystawa „20 lat PRL w twórczości plastycznej” - Zakopane 1964, Wystawa Okręgu



ZPAP - Zakopane 1965, Ogólnopolska Wystawa Plastyki - Radom 1965, Ogólnopolska Wystawa „20 lat PRL w twórczości plastycznej” - Warszawa 1965, Ogólnopolska Wystawa „Przeciw Wojnie” - Lublin 1966, Wystawa darów dla Galerii Miejskiej „Pegaz” - Zakopane 1966, Wystawy Grupy XI - Zakopane 1966, Ogólnopolska Wystawa „Rzeźba Młodych” - Kraków 1966, Wystawa Plastyki „Millenium” - Radom 1966, Wystawa okręgowa ZPAP - Zakopane 1966, wystawa indywidualna - Zakopane 1967, Wystawa Grupy XIV - Zakopane 1967, Kraków 1967, Ogólnopolska Wystawa Rzeźby - Warszawa 1967, Wystawa „50 Rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej” - Radom 1967, Wystawa „Grupy Zakopiańskiej” - Zakopane 1968, Plenerowa Wystawa Rzeźby - Kraków 1968, Wystawa absolwentów PLTP w Zakopanem z okazji 20-lecia istnienia szkoły - Zakopane 1968. Wystawy zagraniczne: „Sztuka Podhala” — Nowy Jork 1960, Waszyngton 1960, Międzynarodowa Wystawa Rzeźby w Hadze — 1965, „Polska Sztuka Stosowana” — Wiedeń 1967, Wystawa Rzeźby — Budapeszt 1967, Praga 1967. Ważniejsze realizacje: rzeźby w drzewie w „Domu Turysty” w Zakopanem, pomnik w granicie w Ujściu Gorlickim, rzeźby w drzewie do filmu „Faraon”. Prace znajdują się w zbiorach Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Muzeum Narodowego.

WSPINACZ





SPOTKANIE

KOT





KRATER

SPIS RZEŻB

1. Łemko	drewno	110X73	1958
2. Dzik	„	110	1960
3. Las	„	120	1961
4. Owoc	„	30	1961
5. Macierzyństwo	„	32	1961
6. Roślina	„	31	1961
7. Leśny duch	„	36	1962
8. Wieża	„	39	1962
9. Przygoda	„	63	1962
10. Kot	„	43	1962
11. Kosmos	„	42	1962
12. Opanowanie przyrody	„	42	1963
13. Istnienie	„	38	1963
14. Łowca	„	38	1963
15. Spotkanie	„	46	1963
16. Wspinacz	„	50	1963
17. Akrobata	„	51	1963
18. Młodość	„	67	1964
19. Wernyhora	„	60	1965
20. Podhale	„	50	1965
21. Góra	„	42	1966
22. Stary koń	„	38	1966

23. Kratery	„	50	1966
24. Gaj	„	67	1966
25. Na czatach	„	67	1966
26. Zwierzątka	„	37	1967
27. Sad	„	60	1967
28. Kijów	„	61	1967
29. Karpaty	„	67	1967
30. Świat	„	61	1967
31. Lew	„	50	1968
32. Niedźwiedzica	„	68	1968
33. Natura i człowiek	„	78	1969
34. Grzegorz Wodzik	gips	50X37	1969